

## TRZY DNI I TRZY NOCE

*Wierzmy, że po upływie trzech dni i trzech nocy, podczas których ciało Jezusa Chrystusa leżało w grobie, Bóg Ojciec wzbudził Jego z umarłych, zatem umożliwiając nieśmiertelność dla śmiertelnego człowieka. Chrystus następnie wstąpił do nieba, gdzie, jako nasz Arcykapłan i Orędownik obecnie siedzi na prawicy Boga Ojca (1Piotra 1:17-21; 3:22; Mateusza 12:40; 1 Koryntian 15:53; 2 Tymoteusza 1:10; Jana 20:17; Hebrajczyków 8:1; 12:2).*

Odkąd czas istnieje, zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa było jednym z najbardziej dramatycznych, udzielających otuchy i łaskawych wydarzeń. Bóg Ojciec wzbudził z martwych swego jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa, który był zabity i położony w grobie tuż koło Jerozolimy. Jego śmierć, na którą Ojciec pozwolił, a której Jezus dobrowolnie się poddał (Jana 10:17-18), zadośćuczyniła, pod warunkiem skruchy, za wszystkie grzechy wszystkich ludzi którzy kiedykolwiek żyli. Jego śmierć była z góry przeznaczona, przed założeniem świata, przez Ojca i przez Słowo, jako konieczna część zbawienia ludzkości (1 Piotra 1:20).

Bóg, w swej wyniosłej sprawiedliwości, miłosierdziu i miłości, umożliwił w ten sposób odpuścić grzechów całej ludzkości (przy okazaniu skruchy i wiary) i pojednanie ze Sobą przez krew Chrystusa, Baranka Bożego (Mateusza 26:28; Objawienie 12:11). Lecz sprawa nie kończy się na śmierci Jezusa Chrystusa. Jesteśmy pojednani z Bogiem przez Jego śmierć, lecz zbawieni przez Jego życie (Rzymian 5:10).

Jedynie przez zmartwychwstanie Jezusa do życia wiecznego, możemy mieć żywego Zbawiciela który, jako nasz Arcykapłan, wstawia się za nas u Ojca (1 Tymoteusza 2:5; Hebrajczyków 4:15-16; Rzymian 8:26-27). Jedynie dlatego, że Chrystus zmartwychwstał, ludzie mają jakąkolwiek podstawę by wierzyć w dobrą nowinę o Królestwie Bożym, lub że mogą uniknąć wieczną śmierć (1 Koryntian 15:14-19). Jego zmartwychwstanie dostarcza ludziom podstawę na żywą nadzieję, że i oni mogą odziedziczyć żywot wieczny (1 Piotra 1:3).

Jezus podał zarazem i fakt i szczegóły dotyczące Jego zmartwychwstania jako jedyny znak od Boga dla ówczesnego pokolenia, że On był 'coś więcej niż Jonasz', i 'więcej niż Salomon', i że Jego nauczanie powinno prowadzić słuchaczy do skruchy (Mateusza 12:39-42). Oznajmił, że będzie trzy dni i trzy noce – okres siedemdziesiąt-dwóch godzin (Jana 11:9-10; 1 Mojżeszowa 1:5) – w łonie ziemi (w grobie), jak i Jonasz był trzy dni i trzy noce we wnętrzościach ryby (Jonasza 2:1). W innym miejscu powiedział, że 'musi być zabity, a po trzech dniach zmartwychwstać' (Marka 8:31).

Problem w powszechnie przyjętym mniemaniu o ukrzyżowaniu i zmartwychwstaniu leży w tym, że między popołudniem w piątek a niedzielą rano nie ma trzech dni i trzech nocy. Zjednoczony Kościół Boży wierzy, że przewaga dowodów, zarówno w Piśmie Świętym jak i historycznych, prowadzi do wniosku, że Jezus umarł we środę popołudniu, w pośpiechu został złożony w grobowcu Józefa z Armaty krótko przed zachodem słońca tego samego dnia (przeddzień dorocznego Sabatu, pierwszego dnia Święta Przaśników; Jana 19:30-31, 42; Marka 15:42-46), i został wzbudzony z

umarłych przez Ojca tuż przed zachodem w sobotę, trzy dni i trzy noce po tym kiedy był złożony w grobie, dokładnie tak jak mówił.

To objaśnienie jest zgodne ze szczegółami podanymi w Piśmie Świętym. Nie wymaga niezadarnego dopasowywania trzech dni i trzech nocy między wieczorem w piątek a niedzielą, spekulując o częściach dni i nocy. Także harmonizuje sprawozdania o niewiastach i wonnościach, znajdujące się w księgach Marka 16:1 i Łukasza 23:26. W pierwszym sprawozdaniu, wierne niewiasty posłusznie odpoczęły podczas świętej pory, a potem nabyły wonne korzenie. W drugim sprawozdaniu, niewiasty przygotowały wonne korzenie, a następnie, podczas świętej pory, odpoczęły.

Te sprawozdania są zgodne jeśli rozumie się, że w owym tygodniu nastąpiły dwie pory świętego czasu. Jezusa ukrzyżowano w dzień Paschy (Mateusza 26:18-20; 1 Koryntian 5:7), dzień Przygotowania przed pierwszym dorocznym świątecznym dniem żydowskiego kalendarza, pierwszy dzień Święta Przaśników (Marka 15:42). Niewiasty czekały aż ten dzień minął, następnie kupiły i przygotowały wonne korzenie, poczem znowu odpoczęły w cotygodniowy Sabat Boży, a do grobu udały się, aby namazać ciało Chrystusowe, w niedzielę rano.

Zwiedziły grób po zakończeniu obydwóch Sabatów (jak to Mateusza 28:1 powinien być przetłumaczony z greckiego) które miały miejsce tego tygodnia. Doroczny Sabat (doroczne dni świąteczne również nazywają się Sabatami [3 Mojżeszowa 16:31; 23;24]) wypadł we czwartek, a cotygodniowy Sabat w sobotę. Kiedy niewiasty przyszły do grobowca wczesnym ranem w niedzielę, znalazły go pusty i usłyszały oznajmienie od anioła, że Jezus żyje i niema go tam (Marka 16:6).

Dosadna ilość historycznych i Biblijnych dowodów wskazuje na rok 31y jako rok Chrystusowego ukrzyżowania i zmartwychwstania. Między wskazówkami są spełnienie przepowiedni Daniela o przyjściu Mesjasza (Daniela 9:24-26; Ezdrasza 7 [dekret Artakserksesa]), jak również uważny wzgląd na trzy kamienie milowe: prawdopodobna data urodzenia Jezusa, Jego wiek kiedy rozpoczął pracę duszpasterską, i przeciąg czasu Jego duszpasterstwa.

Obliczany kalendarz żydowski wskazuje, że Pascha w roku 31ym wypadła we środę, a śmierć Jezusa Chrystusa w ten właśnie dzień spełniła Jego rolę jako prawdziwy Baranek Paschalny (1 Koryntian 5:7). Następny dzień, czwartek, był dorocznym, świętym Sabatem. W tenże czwartek uczeni i faryzeusze zebrali się u Piłata aby otrzymać pozwolenie na opieczętowanie i zabezpieczenie grobu Jezusa (Mateusza 27:62-66). Później, w niedzielę, wzbudzony z martwych Jezus szedł po drodze do Emausa i rozmawiał z dwoma własnymi uczniami którzy dyskutowali o rzeczach które się wydarzyły (Łukasza 24:13-14, 20). Oni wzmienili, że był to właśnie trzeci dzień po wszystkim co się stało (wiersz 21).

Streszczając powyższe, wierzymy, że Jezus Chrystus, Baranek Boży, umarł za nasze grzechy w dzień Paschy, był pochowany przez trzy dni i trzy noce (72ie godziny), poczem został wzbudzony z martwych, a po pewnym czasie dalszego kontaktu ze swymi uczniami, wstąpił do nieba aby zasiąść u prawej ręki Ojca, wywyższony owiele ponad wszelką nadziemską władzą, mocą i zwierzchnością (Efezjan 1:19-23).